

## Kształcenie sprawności mówienia – perspektywa nauczyciela

Jednym z podstawowych celów opanowania języka obcego jest umiejętność porozumiewania się w tym języku<sup>1</sup>. Uczymy się języków, by poznać świat, czytać obcojęzyczne literatury, dowiedzieć się więcej o kulturach, ale przede wszystkim, by móc rozmawiać. Przystwojenie umiejętności mówienia jest zresztą „drugą po słuchaniu sprawnością nabywaną w sposób naturalny w języku ojczystym”<sup>2</sup>.

Początki zawsze są trudne. Trzeba pokonać barierę fonetyczną i psychologiczną, by odważyć się wypowiedzieć choć kilka słów. Dlatego też współczesne metodyki stawiają w pierwszym rzędzie na komunikację. Ważna wydaje się w tym miejscu uwaga Władysława Miodunki, który twierdzi, iż: „w nauczaniu języka polskiego jako obcego jest rozpowszechniony błąd polegający na tym, że bardzo często czytanie, jeśli już nie poprzedza mówienia, to się pojawia równocześnie z nim”<sup>3</sup>. Właśnie, by móc dobrze opowiadać czytanie, trzeba najpierw zdobyć umiejętność poprawnego wymawiania.

Student, który zaczyna się uczyć, musi rozpocząć od poznania zasad fonetyki. Bez tej podstawowej umiejętności nie będzie w stanie wypowiedzieć często najprostszych słów, co sprawi, że jego wysiłki spełzną na niczym. Dużą rolę w tym momencie odgrywa nauczyciel. Jego zadaniem jest nie tylko przekazanie informacji o systemie fonetycznym<sup>4</sup>, ale nieustanne ćwiczenie poprawnej wymowy. Dobrze jest, zwłaszcza na początku procesu dydaktycznego, wygospodarować choć trochę czasu na ćwiczenie wymowy. Wysiłek ten zaowocuje, gdy studenci będą w stanie wypowiadać polskie wyrazy tak, że zrozumie je nie tylko nauczyciel prowadzący zajęcia, ale też zwykły użytkownik języka. Ważne jest więc dobranie odpowiednich typów ćwiczeń<sup>5</sup>. By to było możliwe, należy

<sup>1</sup> Hanna Komorowska pisze, że „umiejętność swobodnego wypowiedzania się jest dla wielu osób miarą sukcesu w nauce języka”. H. Komorowska: *Metodyka nauczania języków obcych*. Warszawa 2002, s. 148.

<sup>2</sup> A. Seretny, E. Lipińska: *ABC metodyki nauczania języka polskiego jako obcego*. Kraków 2005, s. 165.

<sup>3</sup> W. Miodunka: *Lingwistyczne podstawy nauczania języka polskiego jako obcego*. W: *Poradnik metodyczny dla nauczycieli polonijnych*. Lublin 1980. Cyt. za: A. Seretny, E. Lipińska: *ABC metodyki...*, s. 172.

<sup>4</sup> W ugruntowaniu bądź zdobyciu wiadomości na temat fonetyki polskiej mogą pomóc różne podręczniki: Zob. np. D. Ostaszewska, J. Tambor: *Fonetyka i fonologia współczesnego języka polskiego*. Warszawa 2004; J. Tambor: *Fonetyka i fonologia współczesnego języka polskiego. Ćwiczenia*. Warszawa 2007.

<sup>5</sup> B. Rocławski: *Słuch fonemowy i fonetyczny. Teoria i praktyka*. Gdańsk 1991.

uświadomić sobie z jakiego typu zjawiskami fonetycznymi obcokrajowcy najczęściej mają problemy<sup>6</sup>. Sytuacja jest łatwiejsza, gdy pracujemy w grupie jednorodnej językowo, gdyż najczęściej występują tu podobne komplikacje z wymową polskich wyrazów. W grupie wielonarodowościowej może się okazać, że każdy ze studentów ma odmienne problemy<sup>7</sup>. Rozwiązaniem jest wtedy dokonanie takiego wyboru ćwiczeń fonetycznych, by wychwytać najczęściej powtarzające się błędy. Na pewno będzie to z pożytkiem dla całej grupy.

Przygotowując ćwiczenia fonetyczne, należy pamiętać, że s t u d e n c i, uczący się języka polskiego jako obcego, to najczęściej osoby d o r o s ł e. Skłanianie ich zatem do powtarzania słów, których nie rozumieją, może okazać się nietrafnym pomysłem, gdyż zawsze znajdzie się w grupie ktoś dociekliwy, kto nie będzie chciał, „niczym papuga”, powtarzać wyrazów, których znaczenia nie zna. Rozwiązań tego problemu może być kilka. Do ćwiczeń fonetycznych można użyć obrazków z desygnatami, których nazwy ćwiczymy (wtedy nawet nie zapamiętując znaczenia, student ma świadomość, że wie, co mówi<sup>8</sup>), można wykorzystać do tego celu mapę Polski i ćwiczyć wymowę na nazwach polskich miast<sup>9</sup> (a tych z trudną wymową nie brakuje, jak choćby różnica w wymowie nazw Szczecin i Cieszyn, co sprawia kłopoty wielu obcokrajowcom<sup>10</sup>), można też pokusić się o zestawienie polskich imion, co może ułatwić późniejszą komunikację z innymi osobami, gdyż student będzie już oswojony z ich brzmieniem (ma też szansę wcześniej zacząć rozróżniać, które z imion są męskie, a które żeńskie<sup>11</sup>). Dopiero tak przygotowany student może podjąć prawdziwe próby porozumiewania się.

Pierwszym krokiem na drodze do porozumienia z innymi użytkownikami języka jest opanowanie podstawowych zwrotów grzecznościowych, pytań o cenę, o godzinę, o drogę, o kolor. Słowem o to wszystko, co może przydać się w codziennej komunikacji. Nauka mówienia zaczyna się zwykle od odpowiedzi na pytania, w których często jest już ukryta część odpowiedzi. Umiejętność wyczytywania z pytania tej części jest bardzo ważna nie tylko w początkowej fazie kształcenia, ale w całym procesie dydaktycznym. Pozwala też na szybsze opanowanie niezbędnych struktur.

<sup>6</sup> J. Tambor: *Nauczanie wymowy języka polskiego jako obcego*. W: *Inne optyki, nowe programy, nowe metody, nowe technologie w nauczaniu kultury polskiej i języka polskiego jako obcego*. Red. R. Cudak, J. Tambor, Katowice 2001, s. 79–85.

<sup>7</sup> G. Balkowska: *Nauczanie wymowy polskiej w grupie wielojęzycznej*. W: *Wrocławska dyskusja o języku polskim. Materiały z Międzynarodowej Konferencji Stowarzyszenia „Bristol”*. Red. A. Dąbrowska. Wrocław 2004, s. 247–254.

<sup>8</sup> Jeszcze lepiej będzie, jeśli przygotujemy obrazki z napisanymi wyrazami, na których studenci będą ćwiczyć wymowę pod kątem ich użyteczności w komunikacji, bo wtedy istnieje szansa, że już podczas pierwszych ćwiczeń zapamiętają także znaczenie. Tak więc dużo więcej pożytku przyniesie studentom mającym problem z wymową „r” obrazek z rowerem niż z traktorem.

<sup>9</sup> Takie rozwiązanie zostało zastosowane m.in. w podręczniku A. Janowska, M. Pastuchowa: *Dzień dobry. Podręcznik do nauki języka polskiego dla początkujących*. Katowice 1999.

<sup>10</sup> Ćwiczenie tego typu jest użyteczne i efektywne, gdyż pozwala od razu wprowadzić studenta nie tylko w tajniki polskiej fonetyki, ale też przybliżyć mu geografię Polski.

<sup>11</sup> Zob. np. B. Serafin, A. Achtelik: *Miło mi panią poznać. Język polski w sytuacjach komunikacyjnych*. Katowice 2003, s. 17–18.

Kolejnym etapem jest umiejętność stawiania pytań (istotne jest, by zwłaszcza na poziomie początkującym położyć na tę umiejętność duży nacisk, bo właśnie na tym etapie kształcenia językowego studenci mają największe problemy z budowaniem pytań, a co z tym związane, pojawiają się pierwsze bariery w komunikacji).

Dobrze jest, gdy znajomość podstawowych wyrażen i zwrotów łączy się z przyrastającą stopniowo wiedzą gramatyczną. Wtedy student nie tylko zapamiętuje poznane wyrażenia, ale zaczyna też rozumieć budowę konstrukcji, których używa, co pomaga mu w szybszym osiągnięciu samodzielności językowej i umiejętności tworzenia własnych wypowiedzi. Zasadne wydaje się więc wprowadzanie elementów gramatyki w takiej kolejności, by to maksymalnie studentowi ułatwić. Zasada koncentrowania się na kolejnych zagadnieniach w zależności od częstotliwości ich występowania w języku wydaje się umotywowana. Rolą nauczyciela jest w tym momencie pokazanie studentowi, w jakich sytuacjach dana konstrukcja może być mu przydatna (jak choćby wprowadzenie narzędnika i sfunkcjonalizowanie jego użycia w zdaniach, które można wykorzystać jako autoprezentację: *jestem studentem, inżynierem, Szwajcarem, ojcem, synem, wnukiem, kuzynem, wujkiem*; opis zainteresowań: *interesuję się sportem, teatrem, muzyką, matematyką*, czy też podstawy menu i jedzenia: *jem nożem, widelcem; proszę pizzę z pieczarkami, serem, szynką*<sup>12</sup>). Przybywająca w taki sposób wiedza zarówno leksykalna, jak i gramatyczna, umożliwia studentowi już od samego początku podjęcie prób komunikacyjnych. Ważny jest w tym momencie także aspekt psychologiczny. Osoba ucząca się języka, która od samego początku jest zachęcana do samodzielności językowej, do wypowiadania się, będzie w przyszłości chętniej konwersować, nie będzie miała oporów w budowaniu wypowiedzi. Na tym etapie kształcenia należy zwrócić uwagę na to, by nie popaść w skrajności. Rolą nauczyciela jest znalezienie „złotego środka” między postawą mocno optymistyczną, gdzie każda wypowiedź studenta zostaje uznana za wspaniałą (nawet ta kompletnie niezrozumiała), a postawą kompletnej krytyki, gdzie każda wypowiedź, odbiegająca choć trochę od wzorcowej, jest odrzucana. Najlepszym rozwiązaniem jest mądra korekta: nacisk na poprawność wymowy, ale bez wpędzania w kompleksy, i zachęcanie do wypowiadania się.

Opanowawszy podstawy komunikacji, student przechodzi do następnego etapu nauki mówienia. Powinien porozumiewać się już w miarę możliwości swobodnie w sytuacjach dnia codziennego i być w stanie uczestniczyć w prostej rozmowie. Powinien też znać podstawy gramatyki, co stanowi również bazę do komunikacji. Wśród studentów na tym poziomie często pojawiają się osoby, które znają język polski mówiony z domu, lecz w ogóle lub prawie w ogóle nie piszą. Język, którym operują, jest z pozoru swobodny, lecz równocześnie ma często cechy gwarowe lub pojawiają się w nim zniekształcenia wynikające z wieloletniego braku kontaktu rodziny przez wiele lat ze współczesną polszczyzną. Studenci tego typu zwykle dość dobrze rozumieją język i swobodnie się ko-

<sup>12</sup> Tego typu rozwiązania i zestawienia, które pokazują nie tylko konstrukcję gramatyczną, ale też użycie w sytuacjach komunikacyjnych można znaleźć w podręczniku B. Serafin, A. Achtelek: *Miło mi panią poznać. Język polski w sytuacjach komunikacyjnych*. Katowice 2001.

munikują<sup>13</sup>, lecz pojawiają się tu inne problemy, „takie jak: brak rozróżniania form oficjalnych od nieoficjalnych (lub nieznamość tych pierwszych), niepoprawna wymowa i akcent (polonijny lub gwarowy), interferencje językowe, błędy fleksyjne oraz skupianie się na rozwijaniu wypowiedzi, a nie na jej poprawności”<sup>14</sup>.

Kolejnym etapem, na którym student osiąga samodzielność językową, jest poszerzanie słownictwa, pogłębianie znajomości gramatyki i opanowanie w coraz lepszym stopniu umiejętności czytania ze zrozumieniem oraz pisania. Jak na tym etapie można najlepiej pomóc studentowi w usprawnieniu mówienia? Możliwości jest bardzo wiele. Trzeba jak najtrafniej dobrać bodźce, które będą stymulowały studentów do mówienia (bodźcem tak naprawdę może być wszystko: tekst, zdanie, słowo, melodia, piosenka, obraz, fotografia, komiks, film. Ważne, by inspirowały do mówienia o czymś, co studentowi bliskie i co wzbudza jego zainteresowanie).

Oczywiście, podstawą jest rozbudowywanie bazy leksykalnej, ale z uwzględnieniem form grzecznościowych, stylistyki, umiejętności prowadzenia rozmowy w różnych okolicznościach z zachowaniem norm językowych i poprawności. Pracując z materiałami stymulującymi do mówienia, dobrze jest stosować różne techniki: począwszy od opisu obrazka, przez zadawanie do niego pytań, układanie do niego historyjek<sup>15</sup> aż po interpretację rozgrywających się na nim wydarzeń i wyszukiwanie różnic pomiędzy obrazkami. Można też budować wypowiedzi w oparciu o sytuacje autentyczne, wydarzenia ważne dla grupy, dla danego studenta, dla kraju.

Istotnym bodźcem jest też słowo. Wykorzystujemy je, poczynając od tak prostych sytuacji, jak zadawanie pytań i odpowiadanie na nie, prowadzenie rozmów telefonicznych, opisywanie, charakteryzowanie, różnego rodzaju wystąpienia na zadany temat lub wystąpienia na temat dowolny, udział w dyskusji, ale też w bardziej skomplikowanych sytuacjach komunikacyjnych, relacjonowanie przebiegu wydarzeń, streszczanie książki czy filmu<sup>16</sup>.

Duże znaczenie w opanowaniu sprawności mówienia mają także bodźce dźwiękowe. Rozpoczynają się od prostych reakcji na pytania, opanowania umiejętności udzielania odpowiedzi, przez wszelkiego typu nagrania aż po filmy i piosenki. Piosenki<sup>17</sup> są dosko-

<sup>13</sup> Zob. U. Awdziejew: *Rozwijanie sprawności mówienia w języku polskim jako obcym. Zarys problematyki*. „Przegląd Polonijny” 1981, nr 1.

<sup>14</sup> A. Seretny, E. Lipińska: *ABC metodyki...*, s. 174.

<sup>15</sup> Więcej na ten temat w artykułach: B. Morcinek, *Tajemnice mówienia W: Polityka językowa a certyfikacja. Materiały z polsko-niemieckiej konferencji*. Lipsk 6–8 grudnia 2005. *Sprachpolitik und Zertifizierung. Materialien der polnisch-deutschen Konferenz*, Leipzig 6–8 Dezember 2005. Red. (Hrsg.) J. Tambor, D. Rytel-Kuc. Katowice-Leipzig 2006, w wersji polskiej: s. 111–116, niem. s. 115–121, B. Morcinek-Cudak, *Trudna sprawność – mówienie*. W: *Dzwonek na lekcję polskiego. Nowe treści tendencje i metody w dydaktyce języka polskiego*. Wilno 2005, 284–290.

<sup>16</sup> Różnorodne techniki nauczania mówienia wskazują także A. Seretny i E. Lipińska: *ABC metodyki...*, s. 177–182.

<sup>17</sup> Dobrą pomocą, niezależnie od stopnia zaawansowania studentów może być zbiór piosenek z ćwiczeniami: A. Majkiewicz, J. Tambor: *Śpiewająco po polsku*. Katowice 2006.

nałym źródłem kształcenia nie tylko słuchania (wszak umiejętność słuchania jest niezbędna do prowadzenia jakiegokolwiek rozmowy), ale też mówienia, bo próbując zaśpiewać piosenkę, student nie tylko przyswaja jej melodię, ale też wielokrotnie szybciej zapamiętuje pojawiającą się w niej leksykę. Materiały filmowe to także doskonałe źródło do zobrazowania nie tylko języka i kultury, ale też do kształcenia umiejętności budowania wypowiedzi. Podobnie przebiega praca w oparciu o teksty kultury. Począwszy od interpretacji tytułu, przez poszerzenie słownictwa w czasie interpretacji, aż do wygłaszania samodzielnych opinii na poruszony w artykule temat, budowania jego rozwinięcia, opowiadania o nim, wyrażania sprzeciwu lub poparcia. Ważne jest też uświadomienie zarówno sobie, jak i studentom, że mówienie jest procesem ulotnym, nietrwałym i niepowtarzalnym, gdyż powstaje na skutek reakcji, odruchu, emocji, chęci porozumienia, określonej sytuacji. Zmniejsza to oczywiście znacznie czas, który w innych okolicznościach (jak choćby podczas pisania) miałby użytkownik języka na przemyślenie, kompozycję, odpowiedni dobór słów i form. Tu ważna jest chwila, odpowiednia reakcja, improwizacja, ale pojawiają się też niedomówienia czy przejęzyczenia. Te właśnie cechy języka mówionego sprawiają, że konieczna jest szczególna dbałość o to, co i w jaki sposób mówimy, bo nie będzie już szansy na powtórzenie tego czy skorygowanie, a błędy i przejęzyczenia mogą być przyczyną nieporozumień i zakłóceń w komunikacji.

Ważna jest oczywiście również korekta wypowiedzi. Tu także wiele zależy od umiejętności metodycznych, a czasem także mediacyjnych nauczyciela. Często bowiem student, który nareszcie jest w stanie wypowiadać się w danym języku zachwyca się swymi zdolnościami i nie chce dopuścić do świadomości, że wciąż popełnia błędy, bo przecież wszyscy, z którymi styka się, rozumieją go. Tu ważne jest, by nie zablokować studenta, a równocześnie pomóc mu wyeliminować błędy. Podobnie jest w sytuacji, kiedy mamy do czynienia z osobą nieśmiałą, introwertyczną, która nie jest skłonna się wypowiadać, dopóki się nie upewni, czy na pewno wszystkie formy są poprawne. W tym przypadku należy jak najbardziej zachęcać do wypowiedzi, motywować, prowokować i nie ograniczać, bo raz przełamana bariera w mówieniu może spowodować szybkie postępy w opanowaniu tej sprawności. Niezależnie jednak od tego, czy mamy do czynienia z ekstrawertykiem czy introwertykiem, musimy dbać, by wzrastała poprawność budowanych przez studentów wypowiedzi. Ważne jednak jest to, że korygując, nie można poprawiać każdego błędu, bo wtedy studenci nie będą w stanie skoncentrować się na zbudowaniu logicznej całości wypowiedzi, a nieustanne przerywanie nie tylko odniesie efekt przeciwny do zamierzonego, ale też wytrąci mówiącego z równowagi i nie pozwoli na ocenę kompozycji jego wypowiedzi. Najlepiej zatem przygotować sobie kartkę i wypisać uchybienia zasłyszane w czasie wypowiedzi studenta. Wypisać jak najwięcej, ale przy omawianiu nie podawać, że pan X zrobił w swojej wypowiedzi 35 błędów, lecz wyłonić błędy typowe, najważniejsze, najczęściej się powtarzające. Wskazać, że wciąż ma problem z formami dopełniacza, aspektem i trybem rozkazującym – oczywiście dobrze jest w tym miejscu podać kilka konkretnych przykładów zanotowanych w trakcie wypowiedzi.

Innym sposobem na poprawę wypowiedzi ustnej jest korekta grupowa, dokonywana przez studentów. Taki pomysł ma dodatkową zaletę – studenci uczą się „wylaapywać” błędy nawzajem w swoich wypowiedziach, a także uświadamiają sobie lepiej, podczas notowania błędów kolegów, że sami popełniają podobne. Taka samoświadomość jest właśnie najlepszym pomocnikiem przy pozbywaniu się błędów, bo wzbudza językową czujność.

Polecaną metodą oceny wypowiedzi uczących się jest też nagrywanie. Może być to nagranie za pomocą dyktafonu lub kamery wideo. Nieważna jest technika, ważne są możliwości, jakie daje taka praca. Najlepiej stworzyć nagranie, w którym weźmie udział wielu studentów, bo wtedy żaden nie będzie się czuł „na cenzurowanym”, a będzie miał świadomość, że każdy zostanie w ten sposób oceniony. Nagrana może zostać sytuacja zupełnie spontaniczna lub zainscenizowana. Ważne jest, by następnie odtworzyć nagranie wspólnie ze studentami i przeanalizować pojawiające się w wypowiedziach błędy. Powyższe techniki oceny i poprawy błędów w wypowiedzi, polecane są szczególnie dla poziomu średniego i zaawansowanego, gdyż wymagają od studentów większej świadomości językowej.

Czym zatem zajmujemy się w kształceniu mówienia na poziomie zaawansowanym? Poziom zaawansowany to poziom dochodzenia do coraz większej precyzji językowej, świadome wyrażanie emocji, odczytywanie ukrytych znaczeń słów, gry słowne, zróżnicowanie znaczeniowe i sytuacyjne, bogata idiomatyka i frazeologia, swobodne operowanie stylami, umiejętność zachowania konwencji językowych i dostosowania się do nich. Umiejętność budowania coraz dłuższych i spójnych logicznie tekstów, trudnych form mówionych, tekstu naukowego, wygłaszanie mów, przemówień, prowadzenie dyskusji. W opanowanie tych umiejętności trzeba włożyć wiele pracy, konsekwencji i precyzji w wyrażaniu, nazywaniu i określaniu.

Ważne jest, by nie pozwalać przy przygotowywaniu wypowiedzi ustnej na robienie notatek obejmujących całe fragmenty tekstu, gdyż w ten sposób student sam ogranicza swoją samodzielność językową, podświadomie uzależniając się od zrobionych wcześniej notatek. Można pozwolić studentom na zanotowanie swoich pomysłów, lecz dobrze jest przestrzegać, że nie powinny to być gotowe zdania, a jedynie słowa-kлючe, wyrażenia, idee, które w przeciwnym razie mogłyby ulecieć z pamięci w czasie wygłaszania monologu, przemówienia czy dłuższego tekstu argumentacyjnego. Zadaniem nauczyciela jest odpowiednie pokierowanie studentem, by nie notował wypowiedzi, lecz robił tylko niezbędne notatki. Najważniejsza bowiem jest spontaniczność i umiejętność improwizacji.

Nauczyciel zawsze musi być świadomy środków, za pomocą których można najsprawniej kształtować poszczególne umiejętności w zakresie sprawności mówienia. Metody zawsze powinny być dostosowane do poziomu zaawansowania studentów oraz ich otwartości. Brak zgodności stosowanych metod z poziomem znajomości języka oraz nastawieniem psychologicznym studiujących może prowadzić do blokady.